Nr. 282 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 29 listopada 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5**. Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Usportowienie szkoły.

Od wielu lat kluby sportowe zabiegały u Władz Szkolnych o zniesienie zakazu należenia młodzieży do klubów sportowych, ale szczególnie energicznie podjęły tę akcję w ostatnich kilku miesiącach, najprawdopodobniej pod wpływem ogromnych niepowodzeń na arenie międzynarodowej. Kluby mają oczywiście na względzie jedynie dobro **sportu zawodniczego, rekordowego,** który prawie nigdy nie idzie w parze ze sportem, nazywanym ze względu na swój cel, **sportem wychowawczym.** Sport zawodniczy, dążący do maksymalnych wyników, nie gwarantuje w przyszłości zdrowia swoim mistrzom, przeciwnie — zapewnia im raczej pewne charakterystyczne schorzenia zawodowe. Sportowiec-rekordzista nie odznacza się też (poza boiskiem, bieżnią, kortem czy lodowiskiem) bojowym charakterem, odwagą i t. p. cechami psychicznemi, które na pierwszy rzut oka winny się w nim wykształcić. Przeciwnie, bywa on lękliwy o całość swoich członków, gdyż naimniejsza niedomoga mogłaby mu zaszkodzić w karjerze sportowej. Znam wybitnego rekordzistę, który, siadając przy stole, robi wrażenie człowieka obolałego. Zapytany, co mu dolega — odrzekł:

— Muszę być uważny, bo gdybym uderzył kolanem o kant nogi stołowej, mógłbym pogorszyć swój wynik o parę dziesiątych sekundy.

Tymczasem w programach Min. W. R. i O. P. powiedziane jest wyraźnie, że całokształt wychowania fizycznego w szkole winien mieć charakter spartański, przygotowujący do znoszenia trudów fizycznych i ich pokonywania. Cel klubów sportowych jest inny, a szkoły inny, i ani klub szkoły, ani szkoła klubu zastąpić nie będzie mogła.

Związek Polskich Związków Sportowych starał się znaleźć drogę kompromisową. Płk. Glabisz w referacie reprezentującym tendencje Zw. Pol. Zw. Sportowych, proponował dopuścić młodzież do klubów sportowych, ale tylko tych, które będą mogły zagwarantować odpowiednią opiekę. Młodzież, chcąca należeć do takiego klubu, musiałaby uzyskać zezwolenie rodziców, lekarza i szkoły. Referent powoływał się na wzory węgierskie. Ppłk. Glabisz w swym referacie usunął jedynie przeszkody natury moralnej i do pewnego stopnia — zdrowotnej. Pozostała jednak zasadnicza różnica między klubem, a szkołą — różnica ideologiczna wychowania fizycznego i ta usunąć się nie da, dopóki kluby nie zmienią swego kierunku i nie przekształcą się w instytucje propagandy wychowania fizycznego wśród szerokich mas społeczeństwa.

Szkoła musi stać na stanowisku, że młodzież winna się wychowywać w organizacjach młodzieżowych, a praca nad młodzieżą musi się opierać na zasadach obowiązkowości i powszechności. Stąd wniosek: młodzież może uprawiać sport we własnych organizacjach sportowych. Państwo posługuje się sportem, jako czynnikiem propagandy na gruncie międzynarodowym. Ten rodzaj sportu (nazwijmy go **reprezentacyjnym**) pozbawiony jest celu samego w sobie, — przestaje być czemś absolutnem. Walor czynnika propagandowego szkoła uzna za dopuszczalny w wychowaniu fizycznem młodzieży szkolnej, przeznaczyć jednak może na ten cel nieliczne tylko jednostki, w tym kierunku uzdolnione. **„Sport wprzągnięty w służbę państwowej idei wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zasługuje na poparcie".**

Z powyższych założeń wychodząc, zjazd Kuratorów Szkolnych i zjazd Wizytatorów, Instruktorów Wychowania Fizycznego, które odbyły się w ubiegłym miesiącu, wysunęły dezyderaty w kierunku organizowania międzyszkolnych klubów sportowych, połączonych w jedną centralę przy Min. W. R. i O. P. Na podstawie tych wytycznych opracowana zostanie szczegółowa forma konstrukcji szkolnych kół sportowych, która przyczyni się do ich ożywienia.

—o—

Polska nie przystąpi do paktu wschodniego?

Paryż. 28. XI. (PAT). Wszystkie dzienniki ogłaszają komunikat PAT-a o ustosunkowaniu się rządu polskiego do noty francuskiej w sprawie paktu wschodniego. „Echo de Paris" sądzi, że pomimo ustępstw na rzecz polityki polskiej, jakie zawiera nota francuska, prawdopodobnie Polska nie przystąpi do paktu. Ustępstwa te polegają na wyczerpaniu wszelkich formuł ogólnych aż do chwili, gdy podwójna gra Warszawy i zła wola Berlina zmuszą Francję do bardziej ograniczonej kombinacji, która pozwoli na definitywne ustalenie Zw. Sowieckiego w obozie państw, zdecydowanych na utrzymanie pokoju. Inne dzienniki podkreślają niekorzystne strony wielkich kombinacyj, zbyt szeroko pomyślanych.

Niespodziewana wizyta ambasadora Anglji u ministra Neuratha.

Londyn. 28. XI. (PAT). Agencja Reutera donosi z Berlina: Ambasador Wielkiej Brytanji Phipps odwiedził wczoraj min. Neuratha i zakomunikował mu w sposób przyjazny treść deklaracyj, które będą odczytane dziś w Izbie Gmin.

Londyn. 28. XI. (PAT). Sprawa obrony narodowej będzie omawiana dziś w Izbie Gmin, kiedy lord Churchill złoży uzupełnienie do adresu w odpowiedzi na mowę tronową. Uzupełnienie to stwierdza, że w obecnych okolicznościach w jakich znajduje się świat, siły obronne narodowo-brytyjskie, a w szczególności obrona lotnicza nie stoi na wysokości zadania.

—o—

Antyczeskie demonstracje w Berlinie i Wiedniu.

Berlin. 28. XI. (PAT) W wielkiej auli uniwersytetu berlińskiego odbyło się masowe zebranie protestacyjne przeciwko manifestacjom studentów czeskich w Pradze. Po wiecu, większość uczestników zebrała się na sąsiadującym z uniwersytetem placu. Gdy policja usiłowała studentów rozproszyć, ci udali się w kierunku siedziby poselstwa czechosłowackiego, wszystkie jednak ulice, prowadzące do tego poselstwa, były silnie obsadzone przez policję. Tymczasem w centrum miasta policja z wielkiemi trudnościami stłumiła demonstrację.

Również w Kolonji odbyli studenci manifestację antyczeską i urządzili pochód, do którego przyłączyła się tłumnie publiczność. Zorganizowano również doraźny wiec protestacyjny.

Wiedeń. 28. XI. (PAT). Wczoraj ponowiły się tu demonstracje antyczeskie w ostrzejszej formie. Wzięli w nich udział studenci różnych kierunków politycznych, w południe w auli uniwersytetu odbyło się zgromadzenie, na którym mówcy protestowali przeciwko obeldze, wyrządzonej całemu narodowi niemieckiemu przez zabranie niemieckiemu uniwersytetowi w Pradze insygniów. Studenci katoliccy odśpiewali po wiecu hymn związkowy, a nacjonaliści „Deutschland über Alles".

Po zgromadzeniu studenci przeciągnęli tłumnie przez centrum miasta w kierunku placu Lobkowitza gdzie znajduje się gmach poselstwa czechosłowackiego. Policja obstawiła wszystkie dojścia do tego placu. Narodowcy niemieccy usiłowali nadać demonstracjom charakter narodowo-socjalistyczny, wznosząc okrzyki „Heil Hitler". W odpowiedzi na to studenci katoliccy wznosili okrzyki na cześć kanclerza Schuschnigga i ks. Starhemberga. Na Grabenie rozbito kilka szyb wystawowych. Policja rozpędziła tłum pałkami gumowemi, przyczem aresztowano 10 uczestników zaburzeń. O godzinie 15-tej w południe grupa studentów wtargnęła do dzielnicy dziennikarskiej i w przeciągu kilku minut zdemolowała lokale administracyjne czechofilskich dzienników „Der Tag" i „Die Stunde", a także dzienników: „Neue Freie Presse", „Neues Wiener Tagblatt" i „Neues Wiener Journal". Wszystkie szyby zostały w tych lokalach wybite, księgi podarte i rzucone na ziemię. Policja rozpędziła demonstrantów. Popołudniu w całem mieście panował spokój.

—o—

Pawelicz i Kwaternik nie zostaną wydani Francji.

Rzym. 28. XI. (PAT). Ogłoszone zostały motywy decyzji, załatwiającej odmownie żądanie Francji wydania Pawelicza i Kwaternika władzom francuskim. Motywy te są następujące. Zważywszy, że art. 2 i 3 układu o ekstradycji z 12 maja 1870 r. nie zostały wypowiedziane lub zmienione przez późniejsze układy, ani też przez przepisy prawa karnego włoskiego, ani wreszcie przez zwyczaje międzynarodowe, oraz zważywszy, że rzeczony układ wyklucza możność ekstradycji przestępców, których uznawać należy za przestępców politycznych, zważywszy wreszcie, że morderstwo króla Aleksandra i min. Barthou uważane być musi za przestępstwo polityczne, posta nawia się, że żądanie ekstradycji Pawelicza i Kwaternika nie może być uwzględnione.

—o—

Próba wywołania rewolucji w Peru.

Santiago de Chile. 28. XI. (PAT). Według otrzymanych tu doniesień, próba rozpętania w Peru rewolucji celem obalenia obecnego rządu, została udaremniona przez wojska rządowe. Aresztowano zgórą 200 osób. Przybyczna straż prezydenta zaskoczyła i rozproszyła osobników, którzy usiłowali przeciągnąć na swoją stronę żołnierzy garnizonu Limy celem obalenia dyktatury prezydenta Denadidesa. Szereg prób buntu na prowincji spełzło również na niczem. Organizacja całego ruchu przypisywana jest komunistom. Prezydent nakazał zamknąć biura propagandowe wszystkich stronnictw politycznych.

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary.

Saarbruecken. 28 XI. (PAT.) Na terenie Zagłębia powstało nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą Nowa Narodowa Socjalistyczna Partja Zagłębia Saary. Nowa partja zajmuje stanowisko opozycyjne wobec narodowych socjalistów. Założycielem jej i kierownikiem jest lekarz kasy chorych dr. Wirsing, dawny narodowy socjalista. Członkowie ugrupowania witają się okrzykiem „Heil Deutschland", na to odpowiada się „Unser Vaterland". Partja nie posiada narazie organu prasowego.

Rekrutacja obcokrajowców do szeregów policji Zagłębia Saary posuwa się bardzo powoli. Z pośród 200 podań obywateli polskich, komisja rządząca nie rozpatrzyła dotąd żadnego podania. Na teren Zagłębia przybyło ostatnio 25 obywateli czeskich, którzy mają być wcieleni do policji w Saarze.

Demonstracja inwalidów w Paryżu.

Paryż. 28 XI. (PAT.) Grupa inwalidów wojny światowej w liczbie około 1.200 osób urządziła wczoraj na wielkich bulwarach w pobliżu gmachu opery manifestację, w czasie której padały okrzyki: domagamy się słusznych pensyj. Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując 20 uczestników.

Rokowania morskie.

Londyn. 28 XI. (PAT.) Przewodniczący delegacji japońskiej Matsudaira zażądał wczoraj niespodziewanie widzenia się z min. Simonem. Nie spodziewano się podjęcia rozmów angielsko-japońskich przed upływem kilku dni. Z Tokio nadeszła wiadomość o propozycjach wysuniętych przez Hirotę pod adresem Francji i Włoch. Wiadomość ta nie wywołała żadnego zdziwienia, gdyż oddawna znane było pragnienie Japonji, by wszyscy sygnatarjusze traktatu waszyngtońskiego wypowiedzieli go jednocześnie. Zważywszy, że Stany Zjedn. wypowiedziały się na rzecz utrzymania traktatu, koła tutejsze uważają za zupełnie naturalne, iż Japonja stara się pozyskać Anglję dla swej propozycji.

Zatarg w Arabji.

Jerozolima. 28 XI. (PAT.) Z Dżeddy donoszą, że wybuchł nowy zatarg między królem Ibn Saudem a władcą Jemenu, imamem Jehią, z powodu gorączkowych przygotowań zbrojnych ze strony Jemenu i poczynionych w ostatnich czasach zamówień większych transportów broni. Podobno Ibn Saud wystosował do imama ostry protest w tej sprawie, zaznaczając, że zbrojenia Jemenu zagrażają pokojowi Arabji.

—o—

Wiadomości bieżące.

28 listopada 1934

Środa

Zdzisława

Jutro: Wig. Andrzeja

Wschód słońca 7·17
Zachód „ 15·30

TEATR WIELKI.

Środa teatr nieczynny z powodu generalnej próby.

Czwartek godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".

Piątek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna" (premjera).

Sobota godz. 15.30 „Mały lotnik". — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Niedziela godz. 15.30 „Cudze dziecko". Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".

Czwartek godz. 19.30 „Towariszcz".

Piątek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".

Sobota godz. 19.30 „Igraszki muzyczne" (premjera).

Niedziela godz. 15.30 „X 33". — Godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Paryż w ogniu" (II. część „Nędznicy").
ATLANTIC: „Maskarada".
CASINO: „Szpieg Nr. 13".
CHIMERA: „Tajemnica małej Chirley".
COLOSSEUM: „Jej czar" i rewja.
GRAŻYNA: „Całuj mnie jeszcze" oraz „Nie damy ziemi".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIENKA: „I cóż dalej szary człowieku..."
MUZA: „Zaledwie wczoraj..."
PALACE: „Pieśń zdobywa świat".
PAN: „Eskimo".
PASAŻ: „Tajemnica zamkniętego kufra" oraz rewja.
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Precz z kryzysem" i rewja.
ŚWIT: „Dzika dziewczyna" i „Pocałunek skazańca".
UCIECHA: „W pogoni za księżycem" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś w środę 28 bm. Teatr z powodu próby generalnej komedji muzycznej Ralfa Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna" — nieczynny.

Jutro w czwartek 29 bm. widowisko Jana Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny",

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś znakomita farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym" przeniesiona z Teatru Wielkiego z powodu nowej premjery. — Jutro wieczorem „Towariszcz" po cenach najniższych.

— **Najbliższe premjery w Teatrach miejskich.** W ciągu tego tygodnia Teatry Miejskie wystawiają dwie nowe sztuki. W Teatrze Wielkim już dnia 30 bm. o godz. 7.30 zdawna oczekiwana melodyjna komedja muzyczna Ralfa Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna" znakomity sukces teatrów polskich i zagranicznych. — Teatr Rozmaitości natomiast wystawi dnia 1 grudnia br. świetną sztukę Ronalda Mackenzie „Igraszki muzyczne". Będzie to prawdziwy koncert gry aktorskiej. Sztuka pisana wprawdzie przez Anglika, ale zbudowana na motywach rodzimych, rzecz dzieje się bowiem pod Lwowem w Zagłębiu naftowem, napewno zainteresuje lwowską publiczność. Nadto Teatr przygotowuje dużą niespodziankę w postaci bajki dla dzieci, której tytuł i treść chwilowo jest tajemnicą. Można tylko zdradzić, iż jest to widowisko o niezwykłej wartości scenicznej, barwne, melodyjne a rodzimego autora.

KOMUNIKATY.

— **Związek Pań Domu** zawiadamia, że zapowiedziany bezpłatny pokaz kulinarny „Baranina na różne sposoby" dla członkiń Związku odbędzie się 29 bm. o godz. 17 w lokalu Związku, Akademicka 21.

— **Kursorzy Ligi Ochrony Zwierząt** we Lwowie, ul. Sykstuska l. 8, II. p. rozpoczęli już w pierwszych dniach listopada zbieranie zaległych wkładek rocznych w kwocie dwa złote za rok 1934. Liga zwraca się z gorącym apelem nietylko do dawnych członków, by zechcieli wpłacić tę niewielką kwotę na szlachetne cele Ligi, ale zachęca również najgoręcej tych wszystkich, którzy jeszcze nie są jeszcze jej członkami, by zechcieli wstąpić jak najrychlej w szeregi tej tak bardzo humanitarnej organizacji, która walczy, strzeże i broni praw tych, co upomnieć się o nie same nie mogą.

— **„Słowo we filmie"** pracę Jerzego Toeplitza przedstawi red. Stanisław Salzman na seminarjum filmoznawczem Klubu filmowego „Awangarda" we środę 28 bm. o godz. 19-ej w lokalu Klubu, ul. Ossolińskich 11, II. p. przy Zaw. Zw. Literatów. Goście mile widziani.

— **3 dni w Rumunji za 20 zł.** z wycieczką Związku Legjonistów Polskich Okr. Lwów do Czerniowiec od 6—10 grudnia br. Zgłoszenia przyjmują: Zw. Leg. Pol. Zielona 12, tel. 11-97, PBP. „Francopol" ul. Fredry 4, tel. 45-66, Wagons Lits Cook pl. Halicki 15, tel. 30-90. Pierwszorzędny hotel, pełne utrzymanie, dojazdy itp. za 30 zł. Załatwia: PBP. „Francopol", Lwów, ul. Fredry 4.

Zapowiedź ostrych wystąpień Ubezpieczalni lwowskiej przeciw opornym pracodawcom.

Ostatnio napływa do Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie coraz więcej zażaleń ze strony pracowników, z których wynika, że pracodawcy nie chcą ich ubezpieczać w Ubezpieczalni Społecznej, i że grożą im nawet wydaleniem z pracy za domaganie się z ich strony ubezpieczenia. Wobec powyższych faktów Ubezpieczalnia zaostrzyła kontrolę warsztatów pracy, która codziennie wykrywa, że liczni pracodawcy istotnie postępują nielojalnie, nieubezpieczając pracowników.

Względem pracodawców, którzy mimo uprzednich wezwań, dotychczas nie wykonują obowiązków, odnośnie ubezpieczenia swoich pracowników i nadal nie będą ubezpieczać swego personelu i nie będą przedkładać na czas wykazów stanu zatrudnienia lub będą w inny sposób obchodzić rygor ustawy, zgłaszając pracowników z niższymi poborami, lub z datą późniejszą od faktycznego zatrudnienia, — będzie Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie, począwszy od dnia 1 grudnia b. r. stosować wszelkie przysługujące jej z ustawy rygory karne, nakładając na takich pracodawców stosownie do stopnia ich zaniedbań, odpowiednie, dotkliwe grzywny pieniężne.

——o——

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy pod kier. J. Ściwiarskiego swoją nową rewję pt. „Baby rządzą". Rewja ta obfitować będzie w najnowsze przeboje dotychczas we Lwowie nie grane. Wesołe skecze, piękne piosenki, inscenizacje, efektowne tańce dają rękojmę, że program ten zadowoli wszystkich bywalców kina „Colosseum". Na ekranie przepiękny film grany poraz pierwszy we Lwowie pt. „Jej czar".

— **Kino-rewja „Stylowy"** ul. Szaszkiewicza 5. Dziś w kinie „Stylowym" rewja p. t. „Z ust do ust" pod kier. art. R. Misiewicza. Na ekranie najweselszy film sezonu pt. „Precz z kryzysem" z niezrównanym Eddie Cantorem w roli głównej.

KRONIKA MIEJSKA.

Rozwój organizacji młodzieży pracującej. We Lwowie bawił w sprawach służbowych Komendant Straży granicznej płk. Jur-Gorzechowski, który jako prezes Zarządu Głównego organizacji młodzieży pracującej zapoznał się również z pracami tej organizacji na terenie lwowskim. Płk. Jur-Gorzechowski przybył do lokalu organizacji gdzie bawił przez kilka godzin, informując się u prezesa inż. Nawrockiego i mjr. w stanie spocz. Kopacza w sprawach niedawno zbudowanego schroniska dla bezrobotnej młodzieży przy ul. Kalecza 20a. Płk. Jur-Gorzechowski wyraził zupełne zadowolenie z rozwoju organizacji we Lwowie.

Wynik zbiórki na dożywianie dzieci. Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządził w dniu 14-go października b. r. zbiórkę uliczną we Lwowie, która przyniosła kwotę 1314 zł. 59 gr. Wydatki związane ze zbiórką wyniosły 19 zł. 86 gr. 20% dochodu w kwocie 263 zł. 41 groszy przekazano lwow. Woj. Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi, pozostały zaś czysty dochód w kwocie 1031 zł. 32 gr. został przeznaczony na dożywianie najuboższej dziatwy Lwowa. Komitet składa P. T. Publiczności gorące podziękowanie za ofiarność i za bardzo życzliwe popieranie wszelkich poczynań Komitetu. — Osobne wyrazy serdecznej podzięki składa Komitet Paniom i Panom, którzy przez liczny udział w zbiórce przy czynili się do jej pięknego rezultatu.

Projekt poboru podatków gminnych. Zarząd Miejski ogłosił w Dzienniku Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z dnia 15. XI. Nr. 23 projekt poboru w r. 1935/36 dodatku gminnego do państwowego podatku od nieruchomości i podatku gminnego za psy.

Konkurs na 5 stypendjów. Zarząd Miejski ogłosił konkurs na 5 stypendjów po 240 zł. z fundacji stypendyjnej Gminy m. Lwowa dla uczniów i uczenic lwowskich szkół przemysłowych. O stypendja ubiegać się mogą uczniowie i uczenice lwowskich szkół przemysłowych. Podania z dołączeniem metryki urodzenia, świadectwa szkolnego z ostatniego półrocza i świadectwa niezamożności, należy wnosić do Zarządu Miejskiego za pośrednictwem odnośnej szkoły najpóźniej do 15-go grudnia 1934 r.

Nowi ławnicy rozpoczynają urzędowanie. Według nowej ustawy samorządowej wchodzą z dniem dzisiejszym w swoje prawa nowowybrani ławnicy, którzy wraz z nowem prezydjum miasta stanowić będą Zarząd m. Lwowa. Pierwsze posiedzenie prezydjum miasta z ławnikami, odbędzie się w dniach najbliższych, narazie w obecności członków dawnego prezydjum miasta, które urzędować będzie aż do zatwierdzenia nowego składu osobowego przez Min. spraw wewnętrznych.

Rudroff znowu przed sądem. Skazany ostatnio na 3 lata więzienia Stanisław Rudroff, właściciel dominjum Brody, stanie wkrótce ponownie przed sądem oskarżony o przekupywanie urzędników sądowych. Wspólnie z Rudroffem odpowiadać będą jeden z jego urzędników oraz czterech urzędników sądowych. Do przeprowadzenia rozprawy Ministerstwo Sprawiedliwości delegowało Sąd okręg. we Lwowie, a oskarżenie wnosić będzie prokurator złoczowski.

Eksplozja w szkole im. Marji Magdaleny. Wczoraj w szkole powszechnej im. M. Magdaleny zaszedł wypadek eksplozji która na szczęście nie miała tragicznych następstw. Uczeń 6-tej klasy Migota począł rozbierać w czasie przerwy przyniesiony z domu zapalnik od granatu. Wskutek wybuchu Migota został ranny odłamkiem, stojący w pobliżu czterej uczniowie odnieśli lżejsze obrażenia. Migotę odwieziono do szpitala.

Dzikie objawy konkurencji. Niedawno otwarta została przy ul. Kaźmierzowskiej 5, koszerna wędliniarnia niejakiego Schächtera z Ustrzyk, która niebawem dzięki taniości okazała się groźną konkurentką dla trzech innych wędliniarni, znajdujących się w pobliżu. W dniu wczorajszym zjawił się w sklepie Schächtera jakiś osobnik podający się za urzędnika Magistratu i zapowiedział, że natychmiast przystąpi do usunięcia drewnianego portalu z tego sklepu. Wedle twierdzenia poszkodowanego „usunięcie" a właściwie zniszczenie urządzenia sklepowego nastąpiło przez pracowników konkurencyjnych wędliniarni. W ciągu kilkunastu minut zdewastowano zupełnie sklep. Dalszemu niszczeniu przeszkodziła policja.

Z KRAJU.

Zgon ojca p. Wojewodziny Beliny-Prażmowskiej. W Radomiu zmarł Adolf Rudzki, obywatel ziemski, znany działacz społeczny. Córka ś. p. A. Rudzkiego Anastazja jest żoną Wojewody lwowskiego Beliny-Prażmowskiego.

Tetmajer członkiem honorowym P. A. L. W dniach 24—26 b. m. odbyły się posiedzenia Polskiej Akademji Literatury. W wyniku obrad powzięto jednogłośnie uchwałę, powołującą na członka honorowego P. A. L. Kazimierza Przerwę-Tetmajera. Opracowano zarys planu wydawnictw dla wychodźctwa polskiego. Ponadto uchwalono wysłać delegację do ministra W. R. i O. P. w sprawie realizacji ustawy o emeryturach dla pisarzy.

Młodzież szkolna a Związki sportowe. Min. Jędrzejewicz przyjął delegację Zw. Związków Sportowych w osobach pp. Ulrycha i płk. Glabisza, którzy złożyli p. ministrowi memorjał w sprawie należenia młodzieży szkolnej do pozaszkolnych związków sportowych. P. Minister nie zgodził się na zmianę znanego okólnika przeciw temu należeniu, stwierdzając, że nie może zrobić wyłomu w przestrzeganej zasadzie trzymania młodzieży zdala od wszelkich pozaszkolnych organizacyj społecznych. Jednocześnie min. Jędrzejewicz oświadczył, że położy nacisk na usportowienie młodzieży wewnątrz szkoły, a także zwróci uwagę na usportowienie młodzieży akademickiej.

Emigranci żydowscy w Zaleszczykach. 317 emigrantów żydowskich ze statku „Velos", których przyjęcia odmówiono w Palestynie, przybyło z Konstancy do Zaleszczyk. Pozostaną oni w Zaleszczykach przez krótki czas, do ostatecznego załatwienia ich dalszego losu, czem zajęły się odpowiednie organizacje.

Wypadek kolejowy. Wczoraj o g. 5 rano pociąg osobowy, zdążający z Baranowicz do Białegostoku, wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy, wjechał na stacji Wołkowysk-Centralny na pociąg ze żwirem, stojący na torze zapasowym. Zostały rozbite dwie platformy i jeden wagon osobowy, zaś parowóz pociągu osobowego wyskoczył z szyn. Z pasażerów trzy osoby odniosły lżejsze obrażenia.

Niemcy zakupią 100.000 tonn żyta. Dnia 24 b. m. zostały sfinalizowane rozmowy w sprawie zakupu pewnej ilości żyta polskiego dla Niemiec. Rozmowy prowadzone były między przedstawicielami Polski i Niemiec. Na podstawie osiągniętego porozumienia, Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe mają dostarczyć w najbliższych miesiącach Niemcom przeszło 100.000 tonn żyta, w tem z zapasów, znajdujących się w Gdańsku ma być wywiezionych 70—80.000 tonn.

Tragiczny wypadek w kawiarni. Z Łodzi donoszą o tragicznem zdarzeniu którego tło nie zostało dotąd wyjaśnione. Mianowicie do jednej z kawiarń wszedł st. posterunkowy Wacław Tchórzewski i zażądał wódki. Gdy odpowiedziano mu że w kawiarni alkoholu się nie podaje policjant wydobył rewolweru i oddał kilka strzałów do kucharki Szylisówny, raniąc ją w pierś i brzuch. Równocześnie jeden ze strzałów zabił pracownicę Irenę N. Następnie policjant pogonił za właścicielką kawiarni Rosenblumową i oddał do niej kilka strzałów, które chybiły. Po drodze policjant zastrzelił 33-letniego Abrahama Harmaka. Przewieziona do szpitala Szylisówna zmarła, policjanta aresztowano.

ZE ŚWIATA.

Zamach na biskupa. W kościele w miejscowości Stara Jankowica (Jugosławja) dokonano zamachu na biskupa Kalodjewa. Biskup wyszedł z zamachu cało. Natomiast śmiertelnie ranny został jeden z włościan stojący w pobliżu.

Bernard Shaw zachorował. Bernard Shaw uległ atakowi serca, który okazał się niegroźny. Lekarze zalecili sędziwemu pisarzowi pozostanie przez kilka dni w łóżku. Należy dodać, że Shaw liczy 78 lat i mimo podeszłego wieku czuje się rzeźki. Jak sam zapewnia ostatni raz chorował jeszcze w r. 1881 na ospę.

Ucieczka wilków ze zwierzyńca. Ze zwierzyńca w Freudenthal w Gdańsku uciekły 4 wilki. Jeden z nich przedostał się na terytorjum polskie i według pogłosek pokąsał 7-letniego chłopca i jego matkę. Oboje przewieziono do szpitala a wilka zabito. Schwytano również i ubito pozostałe trzy wilki.

Pożegnanie naczelnika Żyborskiego w Tarnopolu.

Onegdaj odbyło się w Tarnopolu uroczyste pożegnanie nacz. Wydz. bezpieczeństwa Żyborskiego, który obejmuje takie same stanowisko w woj. warszawskiem. W pożegnaniu naczelnika Żyborskiego, wzięło udział przeszło 120 osób reprezentujących wszystkie sfery urzędowe i społeczeństwa na terenie województwa Tarnopolskiego. W czasie bankietu przemawiali: wojewoda Maruszewski, dow. dywizji gen. Dowoyno Sołłohub, prez. miasta Widacki, płk. Blicharski itd. W przemówieniach podkreślono wybitne zasługi nacz. Żyborskiego na polu pracy społecznej, które położył w ciągu przeszło 5-letniej działalności na Kresach.

Cena cukru w sprzedaży detalicznej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zasadnicze rozporządzenie w sprawie detalicznej ceny cukru, która powinna zasadniczo wynosić zł. 1.25 za kg. a tylko w wyjątkowych wypadkach usprawiedliwionych wyższemi kosztami przywozu zł. 1.30.

Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego od 1-go do 8-go grudnia 1934 r.

Walka z ciemnotą.

Podjęta z początkiem listopada b. r. z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej wielka i doniosła akcja oświatowa, znana już dobrze społeczeństwu, p. n. „Miesiąc walki z analfabetyzmem" spotkała się z niezmiernie żywym oddźwiękiem wśród członków największych organizacyj społecznych i kulturalnych Państwa Polskiego.

Akces swój do akcji tej zgłosiło zgórą czterdzieści organizacyj i zrzeszeń społecznych i kulturalnych na czele z organizacjami następującemi: Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Harcerstwo, Akcja Katolicka, Narodowa Organizacja Kobiet, Organizacja Młodzieży Pracującej, Polska Macierz Szkolna, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związek Strzelecki, Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokól" i kilkadziesiąt innych.

Tysiączne rzesze członków tych organizacyj przystąpiły już do wyszukiwania i indywidualnego nauczania analfabetów. Piękna i niezmiernie doniosła dla państwa i kultury narodowej akcja oświatowa posuwa się naprzód.

Kto dotychczas nie stanął do pracy na rzecz tej akcji powinien zgłosić do niej akces na ręce kierownictwa organizacji społecznej czy kulturalnej, do której należy lub też zgłosić swoje do akcji tej przystąpienie wprost do Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.

Program radjowy.

Czwartek, 29 listopada.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Audycja dla dzieci. 12.30: Poranek szkolny. 13: Dziennik południowy. 13.10: D. c. poranku szkolnego. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.35: Feljeton. 16.45: Lekcja jęz. francuskiego. 17: Słuchowisko. 18.05: „Czasopisma kobiece". 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Szkic literacki. 19: Audycja żołnierska. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Popularna muzyka polska. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert muzyki polskiej. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna.

——o——

W sprawie przeniesienia Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych.

Wczoraj udzielił dyr. Państw. Wyd. Książek Szkolnych p. min. Pieracki przedstawicielom prasy lwowskiej wywiadu w związku z przeniesieniem P. W. K. S. do Warszawy. Na wstępie zaznaczył p. Minister że sprawa przeniesienia wydawnictwa datuje się od szeregu miesięcy, że decyzję tę powziął p. Min. Janusz Jędrzejewicz, a p. Min. Wacław Jędrzejewicz myśl tę zrealizował i w czerwcu b. r. wydał pisemną w tej sprawie decyzję. Przeniesienie Wydawnictw podyktowane było koniecznością stworzenia przy Ministerstwie Oświaty centralnej instytucji wydawniczej, któraby działała z Warszawy na całą Polskę i umożliwiła zracjonalizowanie zagadnienia akcji wydawniczej książek szkolnych. Dalej podkreślił p. Minister, że Wydawnictwa państwowe w żadnym wypadku nie będą konkurentem wydawnictw prywatnych, przeciwnie podejmą się wydawania szeregu popularnych książek dla rzemiosł, drobnego przemysłu, handlu, szkół zawodowych i to głównie takich podręczników, względnie broszurek, których wydawanie nie będzie się kalkulowało prywatnym wydawnictwom. Jako przykład podał p. Minister podręczniki dla szkół garbarskich, których jest tylko kilka w Polsce i które muszą być deficytowe oraz popularne broszurki dla kupców detalistów, pouczające o konserwacji towaru, umiejętnej reklamie itp., co przy niesie wielką praktyczną korzyść kupiectwu, a wymaga inicjatywy wyższej oraz przemyślenia i uzgodnienia z szeregiem zainteresowanych instytucyj gospodarczych w całej Polsce.

Minister oświadczył dalej, że zdaje sobie dobrze sprawę z zaniepokojenia i obaw całego Lwowa o straty gospodarcze, lecz że tę sprawę przemyślał i zdecydował uchronić Lwów od wszelkich z tego powodu strat. Pozostanie więc we Lwowie oddział Państwowego Wyd. Książek Szkolnych a to głównie dlatego, że drukarnie i introligatornie lwowskie, które dotychczas wykonywały roboty dla Państwow. Wyd. Książ. Szk. nadal będą te roboty otrzymywać. Wszelkie zwijanie warsztatów pracy, zwalnianie personelu i t. p. są zupełnie nie na miejscu, czemu p. Minister dał wyraz w konferencji z przedstawicielami drukarzy i introligatorów. Zlecenia udzielać będzie Wydawnictwo na zasadzie ofert i pójdzie nawet tak daleko, że o ile oferty warszawskie, czy z innych miast byłyby niższe, niż oferty lwowskie, zaawizuje odnośnym lwowskim oferentom ceny konkurencyjne, by mogli się do nich podciągnąć. Na zapytanie jednego z przedstawicieli prasy lwowskiej, czy można liczyć na dogmatyczną wprost w tej sprawie gwarancję, oświadczył p. Minister, że nigdy słowa nie złamał, raczej mniej obiecywał, niż dawał, i że, ponieważ przydział robót zależy wyłącznie od niego, honorem swoim może ręczyć, że jak długo on będzie kierował Wydawnictwami, nie dopuści do pokrzywdzenia Lwowa i to, co przyrzekł — dotrzyma.

Wyjaśnił jeszcze p. Minister, że zwolnił tylko dwie pracowniczki mężatki i jednego dochodzącego nauczyciela, który i tak nie mógłby swych czynności pełnić, dwie siły przeniósł do Warszawy i dotychczas nikogo w Warszawie nie zaangażował, przewidu je zaś zaangażowanie w przyszłości dwóch urzędników. Również nieprawdą jest, jakoby Wydawnictwa zrywały kontrakty z autorami lwowskimi. P. Minister udzielił redaktorom termi nu na wykończenie zamówionych prac i wykonane prace przyjął i honorował, nie może zaś nadal terminu przedłużać, gdyż prace te nie są już aktualne i nawet niektóre prace już zapłacone nie będą drukowane. Jeśli chodzi o nowe zamówienia, autorzy lwowscy będą zaproszeni do współpracy na zasadach ogólnie przyjętych i niema obawy o pomijanie ich, gdyż autorów jest wogóle brak i dlatego Ministrowi na nich bardzo zależy.

Kończąc swój wywiad, jeszcze raz podkreślił p. min. Pieracki, że dobrze rozumie sytuację Lwowa, który mu jest drogi i który na jego szczerą życzliwość zawsze może liczyć.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +6.5, ciśn. atm. 739.70. O godz. 13-tej temp. +8.1 ciśn. atm. 738.79. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +7.2 ciśn. atm. 737.22.

Giełda z dnia 28 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, rzepaku, siemieniu, ziemniakach, mące i otrębach. Pszenica, jęczmień, ziemniaki i nasienie lnu podrożały. W innych artykułach ceny niezmienione. Tendencja naogół skłania się ku zwyżce, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita (Podwołoczyska) 16.25—16.50, (Lwów) 17.75—18, zbiorowa 15—15.25, 16.50—16.75, jęczmień jednol. 14.25—14.50, przemiałowy 13.25—13.50, 14.50—14.75, ziemniaki przem. 3.75—4, len 43—44, otręby żytnie 7—7.25. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Ruch skromny. Dolar poza Giełdą zł. 5.28 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.65, Berlin 213.20, Gdańsk 172.79, Holandja 357.95, Londyn 26.38, N. Jork kabel 5.29 7/8, Paryż 34.93 1/2, Praga 22.13, Szwajcarja 171.70, Włochy 45.23. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45 1/4, 5 prc. poż. konwers. 63 3/4—64—63.85, 6 prc. poż. dol. 71 3/4, 4 prc. poż. dol. 53—53 1/4, 7 prc. poż. stabiliz. 67.25—68. **Akcje:** Bank Polski 93 1/4, Lilpop 10.10, Starachowice 12.50—12.65. **Dolar** w obrotach pryw. 5.29.

——o——

Z WYDAWNICTW.

Kodeks podatkowy. Opracowali dr. Juljusz Basseches, adwokat i mgr. I. Korkis. Skład główny księgarnia „Ewer", Lwów, Brajerowska 3. — Nowa ordynacja podatkowa, obowiązująca z dniem 1 październiku 1934 r. uregulowała postępowanie formalne przed władzami wymiarowemi, umożliwiając płatnikowi należytą obronę jego uprawnień, zakreślonych mu ramami materjalnych ustaw podatkowych. Pp. dr. Basseches i Korkis podjęli się przeto — bardzo na czasie — wdzięcznego zadania opracowania wszystkich nowych przepisów podatkowych, których teksty jednolite, ogłoszone przez p. Ministra Skarbu weszły w życie równocześnie z ordynacją podatkową. Dali tem samem każdemu podatnikowi niemniej również urzędnikom skarbowym i prawnikom zawodowym dzieło, potrzebne im do codziennej praktyki i wprost niezbędne celem należytej obrony praw podatnika. Na około 700 stronach książki, na pięknym bezdrzewnym papierze, czytelnym drukiem, rozmieścili autorzy bardzo umiejętnie cały materjał, odnoszący się do wszystkich podatków bezpośrednich, unormowanych ordynacją podatkową. Po każdym przepisie prawnym następuje rozporządzenie wykonawcze, orzecznictwo N. T. A., oraz objaśnienia autorów. Kodeks podatkowy obejmuje poza wszystkiemi ustawami podatkowemi, także ordynację podatkową z rozporządzeniem wykonawczem, przepisy o dodatkach do podatków, daninach i ulgach podatkowych, o egzekucji administracyjnej, wkońcu skorowidze rzeczowe i chronologiczne, umożliwiające bezwłoczną orjentację. Podręcznik polecenia godny, który powinien się znaleźć w ręku każdego podatnika.

——o——

GEORGE OVEN BAXTER. 74

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Cóż to była za praca! Każde posunięcie było precyzyjnie obmyślane. Sam gubernator nie załatwiał żadnej sprawy, nie zapoznawszy się z nią uprzednio gruntownie. Lecz gdy powziął jakąkolwiek decyzję, przedstawiał ją i bronił przed władzą ustawodawczą jak niegdyś przed sądami i krępowano się przeczyć mu, widocznie był ożywiony duchem sprawiedliwości i dobroci. Uchwalano jednogłośnie wszystkie jego wnioski. Powoli rządzony przez niego Stan oczyszczał się z nadużyć i niegodziwości. Ściągane od obywateli podatki zaczęły być racjonalnie zużywane — budowane drogi i gmachy publiczne. Peter Clark stał się polityczną potęgą, tem znaczniejszą, że nie popieraną przez żadną partję.

Żył w dalszym ciągu nader skromnie. Wstawał codziennie o godzinie szóstej zrana. Pracował nad uzupełnieniem swego wykształcenia, jakkolwiek bowiem liczył sobie sześćdziesiąt lat, wciąż jeszcze studjował, aż do godziny wpół do dziewiątej, poczem jadł śniadanie, niczem się prawie nie różniące od tego, jakie spożywał ubogi rolnik. Następnie zajmował się prywatną lekturą i korespondencją do południa i od tej chwili oddawał się urzędowaniu aż do północy. W czasie tego długiego, dwunastogodzinnego wyczerpującego kresu pracy, czynił tylko jedną przerwę. Pomiędzy ósmą a dziewiątą wieczorem zjadał obiad równie prosty jak śniadanie, a posilał się tylko dwa razy dziennie i następnie spacerował po swoim ogrodzie.

Jednego wymagał — żeby pod żadnym pozorem nie przeszkadzano mu w tym spacerze. Był to bowiem jedyny jego wypoczynek w ciągu dnia, chwila gdy zapominając o troskach i kłopotach pozwalał myślom szybować swobodnie w krainie wyobraźni. Więcej mu zależało na krótkim odpoczynku, niż na sześciu godzinach, do których ograniczał swój nocny sen.

Właśnie podczas tego półgodzinnego wytchnienia, pewnego wieczoru naruszono jego samotność! Pozostawało tylko jeszcze dziesięć minut czasu do chwili, gdy stary służący murzyn przychodził do ogrodu, wołając: „Panie, już jest dziewiąta godzina". W nerwowem oczekiwaniu tego głosu, gubernator zawracał zwolna ścieżką wiodącą ku domowi, kiedy dostrzegł nieruchomą postać mężczyzny, stojącego nawprost niego. Przystanął i w pierwszej chwili nie mógł nawet przemówić, tak był zirytowany, że ktoś ośmiela się przerywać mu rozmyślania, ale opanowawszy się — nigdy bowiem nie wymawiał w uniesieniu ani słowa — zapytał swoim zwykłym nieco szorstkim tonem: — Czego pan chce?

W ciemnościach rozległ się młody, dźwięczny głos. — Czy pan jest gubernatorem Clark'iem?

Gubernator żachnął się. Potem jednakże odparł siląc się na spokój: — Tak, jestem Clark. A kim pan jest?

— Nazywam się Jack Richards.

— Mr. Richards, przyszedł pan do mnie o jedynej porze, którą z całego dnia przeznaczam na swój osobisty wypoczynek.

— Wiem o tem, lecz tylko w tym czasie mogę się z panem widzieć.

— Pan jest tak bardzo zajęty? — zauważył gubernator z odcieniem w głosie.

— Właśnie.

— I czemże to, Mr. Richards?

— Unikaniem pańskich podwładnych.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— To, co pan słyszał. Mr. Clark, nazywają mnie powszechnie Szepczącym, przypuszczam, że ten przydomek wyjaśni panu, dlaczego nie mogłem się doń zjawić o innej porze.

— Szepczący? Szepczący? — powtórzył gubernator mrukliwie. Kim u djabła — chcę powiedzieć, iż nie znam tej nazwy, Mr. Richards.

Zapanowała chwila milczenia.

— Pan nie słyszał o mnie, rzeczywiście?

— Nie.

— A jednak podpisał pan nakaz aresztowania mnie.

— Jakto?

— Stan ofiarowuje dziesięć tysięcy dolarów za ujęcie mnie żywego lub umarłego.

— Na Boga! — wymamrotał cicho gubernator do siebie, poczem dodał głośno — pan jest tym słynnym przestępcą?!

— Jestem nim właśnie.

— Po co pan tu przyszedł?

— Zawrzeć z panem ugodę.

— Proszę mnie wysłuchać — wyrzekł gubernator — jestem człowiekim, który przez całe swoje życie nie dotknął nigdy żadnego oręża, ale jeśli pan myśli, że mnie nastraszy...

— Panie — odparł przybysz — daję panu słowo honoru, że nie jestem warjatem. Tylko warjat mógłby próbować panu grozić.

— Dobrze, dobrze! O co zatem chodzi? Co to wszystko ma znaczyć! Nie wiem naprawdę, co mnie wstrzymuje by podejść do pobliskiego muru i nacisnąć ukryty kontakt dzwonka, który natychmiast sprowadzi agentów tajnej policji...

— Pański honor. Pan nie byłby zdolny w ten sposób wykorzystać obecną sytuację. (C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

X. Km. 2563/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru X. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1934 o godz. 10 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legjonów l. 29, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 19 listopada 1934. 5880K

I. Km. 301/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. I-go zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1934 o godzinie 9-tej rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 11 ks. gr. gm. kat. Skniłówek (parcele budowlane). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 15.481 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 7.740 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
we Lwowie, ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 8 listopada 1934. 5879K

I. Km. 2698/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. I-go na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1934 o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 421 i 425 ks. gr. gm. kat. Kleparów (pb. 252/1 i 252/2 parterowy budynek mieszkalny murowany w Kleparowie róg ul. Warszawskiej i ul. Kohmana). Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 9173 zł., zaś cena wywołania kwotę 6.879 zł. 75 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Odnośne akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
we Lwowie, ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 7 listopada 1934. 5878K

I. Km. 3389/33, 1490/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. I-go na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1934 o godzinie 10.30 rano w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 biurze Nr. IV. odbędzie się licytacja realności whl. 77 ks. gr. gm. kat. Kulparków Cz. II. (pgrt. 84/4 dwa budynki mieszkalne i przynależności w Persenkówce niedaleko stacji kolejowej „Persenkówka" pod Nr. 178). Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 23.636 zł., zaś cena wywołania kwotę 17.727 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Odnośne akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
we Lwowie, ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 19 listopada 1934. 5877K

I. Km. 1762/33, 3817/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. I-go na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1934 o godzinie 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 biurze Nr. IV. licytacja realności 81 ks. gr. gm. kat. Kulparków Cz. II. (pgrt. 84/3 budynki mieszkalne gospodarcze i przynależności niedaleko stacji kolejowej w Persenkówce obok młyna Swobody pod Nr. 194) Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 28.001 zł. 40 gr., zaś cena wywołania kwotę 21.001 zł. 05 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Odnośne akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
we Lwowie, ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 19 listopada 1934. 5876K

Km. 1415/34. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Zofja Dusznicka w Kociubińcach, na wniosek strony egzekwującej Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie odbędzie się dnia 21 grudnia 1934 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie tut. biuro Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności, położonej w Kociubińcach, stanowiąca obejście z ogrodem pod L. kons. 24 w granicach od wschodu z gruntami Andrzeja Feliksa Horodyskiego, od zachodu droga, od północy Dmytro Chemij, a od południa Michał Dusznicki. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 2.730 zł. Najniższa oferta 1.820 zł. Do realności tej należą następujące przynależności: dom mieszkalny, chlewek i stodoła, oszacowane na 1.130 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Akta oraz protokół oszacowania przejrzeć można w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 25 października 1934. 5884K

III. Km. 4.801/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rew. III. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Schame Gärtnera w Stryju odbędzie się dnia 21 stycznia 1935 od godziny 9 rano w sali Sądu grodzkiego w Stryju Nr. 21, I. piętro sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z parc. gr. lk. 592/1, na której pobudowano dom jednopiętrowy, stanowiący „Przedsiębiorstwo Pensjonatu", położonej w Morszynie, powiecie stryjskim, województwie stanisławowskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Morszyn pod Nr. 381, obejmującej powierzchni 2015 m kw., która stanowi własność Klary Hay. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Stryju dla gminy Morszyn. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 81.029.20 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 54.019.46. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 8.102.92, albo w papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stryj, 5 listopada 1934. 5781K

II. Km. 1216/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 7 grudnia 1934 r. o godz. 12 przed poł. w Sanoku przy ul. 3-go Maja w sklepie u Chany i Chaima Malamentów odbędzie się publiczna licytacja płótna białego, dymki różnych rodzaji, sztucznych jedwabji, surowych jedwabji, satyny, kołder, klotu, sukna czarnego, chodników, płótna storowego, płótna na wsypy i dywaników oszacowanych na ogólną kwotę 2461 zl. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 24 listopada 1934. 5891K

IV. Km. 3781/34. Bank Dyskont. Warsz. c/a Oskar i Regina Lieberman. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 grudnia 1934 od godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Oskara i Reginy Liebermanów w ich mieszkaniu w Drohobyczu, Jagiellońska 27, składających się z urządzenia domowego itp., ocenionych na łączną sumę 2760 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 23 listopada 1934. 5890K

I. Km. 2419/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu I. rewiru Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, ul. Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1934 r. o godz. 15-ej w Borysławiu na kop. „Petrol" odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Rothenberga, składających się z ropy, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 22 listopada 1934. 5889K

I. Km. 1992/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Sanoku Józef Hulewicz, mający kancelarję w Sanoku przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12-go grudnia 1934 r. o godzinie 10-tej w Sanoku przy ul. Ogrodowej l. 14 i ul. Kościuszki odbędzie się licytacja ruchomości, a to: urządzenia domowego, maszyny do szycia, maszyny do pisania, 1000 litrów octu we flaszkach i towarów żelaznych oszacowanych na łączną sumę 2.549 zł. na zaspokojenie wierzytelności Komunalnej Kasy Oszczędności król. woln. miasta Sanoka w Sanoku. 5888K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Km. 7/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni mgr. Stanisław Grabowiecki, mający kancelarję w Sądowej Wiszni, ul. Lwowska Nr. 98 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 stycznia 1935 r. o godz. 9-ej w Sądzie tut. biuro Nr. 6 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Walerji z Ryzińskich Tarnawskiej w Sądowej Wiszni nieruchomości: pb. lkat. 138 oraz pgr. lkat. 96 i 6281 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia w niwie „Ogrody" łącznego obszaru 1410 m kw. wraz z budynkami i przynależ. w granicach: od wschodu N. Klebanowa, od zachodu gr. kat. probostwo, od południa rzeczka Wisznia, a od północy gościniec rządowy Lwów—Przemyśl. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.892, cena zaś wywołania wynosi zł. 9.669. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.289 gr. 20. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni, ul. Kolejowa Nr. 11, sala Nr. 6. Koszta wierzyc. ustalam na 40 zł., komornika 10 zl. 20 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, 3 listopada 1934. 5833K

Km. 2408/34. Strona zobowiązana: Józef Kula w Horbkowie kolonja. Edykt relicytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Państwowego Banku Rolnego oddz. we Lwowie odbędzie się dnia 24 stycznia 1935 o godz. 10-ej w Sokalu w Sądzie grodzkim sala rozp. Nr. 4, I. piętro na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacja realności wiejskiej obj. whl. 1250 ks. gr. gm. kat. Horbków składającej się z roli 4 ha. 60 ar. 20 m. kw. gospodarstwo wiejskie i dom drewniany słomą kryty o 2-ch ubikacjach wartości szacunkowej wraz z przynależnościami 8.520 zł. Najniższa oferta wynosi 4.260 zl., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Powyższa realność jest zasiana różnem zbożem i jako przynależność oszacowano na 520 zl.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 9 listopada 1934. 5665K

XI. Km. 1834/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie XXII. Rewiru XI., urzędujący w Krakowie XXII. przy ul. Parkowej l. 1 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 stycznia 1935 od godziny 11 przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Krakowie ul. św. Jana l. 22 w biurze Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. lwh. 539 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII. Podgórze dłużników Leizera vel Lazara Opoczyńskiego i Racheli Ettinger zam. Opoczyńskiej własnej. Nieruchomość ta składa się z parceli budowlanej lkat. 1109 o powierzchni 466 m kw. na której stoi budynek murowany I-piętrowy całkiem podpiwniczony, kryty dachówką, a rury dachowe i spustowe są z blachy cynkowej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Krakowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 43.396.50, zaś przynależności jak mur w wysokości 2.50, parkan sztachetowy, maszyna do mielenia masy cukierków na transmisję z motorem elektrycznym na kwotę zł. 776.55. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zl. 22.086.53. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 4.417.30, albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwa o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godz. 8—16, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. św. Jana l. 22 w biurze Nr. 2.

Juljan Sutyła
Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru XI.
Kraków, 7 listopada 1934. 5627K

Km. 522/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, ul. Kościuszki 85c na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1935 r. o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Sokalu sala rozp. Oddz. II. Nr. 4, 1 p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Marji i Bronisława Zółczyńskich, nieruchomości obj. whl. 1516 ks. gr. gm. kat. Sokal, składającej się z parceli budowlanej, gruntowych, ogrodu jeden kompleks stanowiących ogólnej powierzchni 4 morg. 1025 sążni kw., domu mieszkalnego, budynku stanowiącego pracownię masarską, oranżerję, budynków gospodarczych i przynależności do nieruchomości. Nieruchomość ta oszacowaną została na kwotę 97.228 zł., zaś cena wywołania wynosi 72.921 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 9.722 zł. 80 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w sądzie grodzkim w Sokalu sala rozp. Oddział II. Nr. 4, I. piętro.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Sokal, 14 listopada 1934. 5738K

ROZMAITE.

Prez. 20770/34. Edykt II. W sprawie ustalenia odnowionych przez Sąd grodzki w Tuchowie wykazów hipotecznych dla gm. kat. Kielanowice zawiadamia się, iż w pierwszym terminie edyktalnym, zakreślonym edyktem z 27 czerwca 1934 Prez. 12249/34 zgłosił Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie ciężary, dotyczące wykazów hip. 1) l. 11 Wojciecha Cupa, Zofji Cup i Stanisława Więcka własnego, 2) l. 43 Julji z Kowalików Śliwa własnego. 3) l. 44 Stanisława Kowalika, syna Tomasza własnego, 4) l. 45 Tomasza i Anny Kowalików własnego, 5) l. 50 Marji Mena własnego, 6) l. 72 Anny z Górków Dulnej i tow. własnego, 7) l. 73 Heleny z Gawronów Górkowej i tow. własnego, 8) l. 81 Anny z Piórkowskich Chruścielowej i tow. własnego. Ciężary te wpisano jako dawne ciężary na kartach C powyższych wykazów. Po myśli § 14 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. wzywa się wszystkich, którzy uważają się za pokrzywdzonych w swych prawach przez istnienie lub stopień hipoteczny wspomnianych wpisów, aby zarzuty swe do dnia 15 lutego 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego lub przedłużenia go dla poszczególnych stron jest niedopuszczalna.

Sąd Apelacyjny, Wydział II. 5883
Kraków, dnia 9 listopada 1934 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Urząd Skarbowy w Drohobyczu Nr. 213/I/34.

Drohobycz, dnia 24 listopada 1934.

Na podstawie art. 24 ustęp 3 Rozp. Prez. Rzeczp. z dnia 22/III 1928 o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. 36, poz. 341) ogłasza się co następuje:

Celem ściągnięcia od f-my „Jutrzenka" S-ki z o. o. w Borysławiu, przypadających na rzecz 2 Urzędu Skarbowego w Drohobyczu, należności w kwocie zł. 7360.—, kosztów egzekucyjnych zł. 80.—, razem zł. 7440.— łącznie z dalszemi karami za zwłokę liczonemi po 1 prc. miesięcznie od dnia 1/10 1933 od kwoty zl. 7360.— 2 Urząd Skarbowy w Drohobyczu na podstawie par. 100, Rozp. Rady Min. z dn. 25/VI 1932 r. (Dz. U. R. P. N. 62 poz. 580) wzywa niniejszem dłużnika wierzytelności Michała Herza, aby należnych zobowiązanej f-mie „Jutrzenka" S. z o. o. z tytułu zwrotu kosztów wiercenia kopalni nafty „Jutrzenka" w Borysławiu za 5 prc. udział brutto-netto z tej kopalni zł. 6697.16, nie wypłacał zobowiązanej, lecz wpłacił je, aż do całkowitego wyczerpania tej kwoty, do Kasy Urzędu Skarbowego (bezpośrednio lub na konto czekowe 502005). Jednocześnie zobowiązanej f-mie „Jutrzenka" S-ce z o. o. zabrania rozporządzać zajętą wierzytelnością. Zarazem Urząd Skarbowy wzywa do złożenia w ciągu tygodnia od daty otrzymania niniejszego, oświadczenia: czy S-ce „Jutrzenka" z o. o. należy się zajęta wierzytelność pieniężna. Czy zajętą wierzytelność uiści, czy też, i z jakich przyczyn odmawia uiszczenia. Czy i w którym sądzie lub przed jaką władzą toczyła się lub toczy sprawa o zajętą wierzytelność. Zajęcie wierzytelności następuje z chwila doręczenia niniejszego wezwania. Na zasadzie przepisów powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów odpowiada p. Michał Herz, za szkody wynikłe za niezastosowanie się do niniejszego wezwania.

Naczelnik Urzędu. 5886

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową PKU. Lwów, oraz tymczasowy dowód osobisty Apolinary Harasimowicz. 5845

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na imię Józefa Kożuchowskiego PKU. Wilejka. 5885

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.